

Garbus

Autor: GPCH



„Spędziłem wiele lat w sowieckich gułagach” - tymi słowami rozpoczynał się odręcznie napisany list. Litery były czytelne, ale widać było wyrażnie, że piszącemu trzęsła się ręka. Była to oznaka podeszłego wieku i lat spędzonych w więzieniu.

"W obozie zmuszano mnie do pracy na dole w kopalni. Praca była ciężka, a strażnicy nie znali litości i byli pozbawieni ludzkich odruchów. Pewnego dnia w kopalni doszło do wypadku. Doznałem uszkodzenia kręgosłupa i od tamtej pory jestem garbaty.

Jakiś czas potem spotkałem chłopca, który nie przestawał się we mnie wpatrywać. - Proszę pana - zapytał - co pan ma na plecach?

Byłem przekonany, że pojawi się jakiś niewybredny dowcip na mój temat, ale i tak odpowiedziałem: - Garb.

Chłopiec uśmiechnął się ciepło i powiedział: - Nie, to nie prawda. Bóg jest miłością i nikomu nie daje zdeformowanego ciała. Nie ma pan garbu, tylko pudełko poniżej ramion. Są w nim ukryte anielskie skrzydła. Pewnego dnia pudełko się otworzy i polecą pan na nich do nieba.

Zacząłem płakać ze szczęścia. Nawet teraz, pisząc do Was te słowa, płaczę".

Wielu prześladowanych chrześcijan nosi na swoich ciałach ślady bolesnych doświadczeń. Czasami Bóg musi im przypominać, nawet za pośrednictwem głosu niewinnego dziecka, że pod bliznami kryją się ukryte błogosławieństwa.

W niebie tylko jedna rzecz będzie nam przypominać o ziemi. Jezus nawet w swoim uwielbionym zmartwychwstałym ciele wciąż nosi blizny z prześladowań, jakie Go spotkały. Pokazał je swoim uczniom niedługo po zmartwychwstaniu. Tomasz mógł dotknąć rany w jego boku i blizn na rękach. Pewnego dnia, gdy znajdziemy się w niebie, Jego przebite gwoźdźmi ręce obejmą również nas. Będą nam one przypominać o błogosławieństwach, jakie przyniosły cierpienia Chrystusa. Lecz nasze nowe niebiańskie ciała będą pozbawione jakichkolwiek blizn. Ci, którzy znosili cierpienia, zniewagi i ponieważ z powodu Chrystusa, zamienią każdą ze swoich blizn na obfitość Bożych błogosławieństw.

Tekst pochodzi z książki pt. "Bezgraniczne oddanie Chrystusowi" wydanej przez wydawnictwo "I Am".